

# „Idą posepni, a biją im dzwony ze wszystkich kościołów”...

## Stolica oddała hołd zwłokom kapłana-męczennika ś.p. arcybiskupa Cieplaka

WARSZAWA, 15.3. Tłumy niezliczone wyległy wczoraj na ulice, aby wziąć udział w oddaniu hołdu zwłokom ś.p. arcybiskupa Cieplaka.

Wczesnym rankiem trumna przeniesiono z kaplicy kościoła św. Barbary do nawy głównej.

O godz. 10 J. E. ks. kardynał Kakowski odprawił nabożeństwo żałobne, w którym wzięli udział, jako przedstawiciele państwa — min. Raczkiewicz, min. Kiernik i marszałek Trampczyński.

Na godz. 4 po poł. wyznaczono wyprowadzenie zwłok. Kościół, klrami spowity, zapłonął tysiącami świateł nad trumną leżącą na wysokim katafalku, szarżowanym wieńcami, wśród których zwracał uwagę olbrzymi wieniec z szarfami od stolicy.

Egzekwie żałobne odprawił ks. kardynał Kakowski w asyście biskupów Galla, Roppa, Szczeniaka i Godlewskiego.

Po nabożeństwie ruszył z kościoła żałobny orszak: szpalery niezliczone ślezy, bractw, zakonnic...

Gdy w drzwiach kościoła ukazała się trumna, niesiona przez delegatów organizacji społecznych, na cmentarzu kościelnym orkiestra zagrała marsz żałobny, a 2 kompanie piechoty 30 i 36 pułków sprezentowały broń.

Rozwinał się potem kondukt długi, że go okiem objąć było nie sposób.

Kler, bractwa, cechy, organizacje społeczne, strzelcy, sokolnicy, harcerze, piechota w zwartych szeregach, szwadron szwoleżerów. Za krzyżem — niesiono wieniec od miasta i poduszkę z orderem

Polonia Restituta. Karawan z trumną ginał wśród sztandarów cechów i organizacji.

Za trumną postępowała rodzina, przedstawiciele rządu w osobach min. Raczkiewicza, min. St. Grabskiego, gen. Żeligowskiego, min. Piechockiego, marszałek Rataj, przedstawiciele władz administracyjnych.

Potem — baterja i pułku artylerji i wreszcie tłumy nie do zliczenia. Kondukt posuwał się ulicami: Emilji Plater, Al. Jerozolimskimi, Marszałkowską, Królewską, Krak.-Przedmieściem — na dwa rzec Wileński.

Z trybuny przed kościołem Bernardynów przemówił ks. pos. Wyrebowski i imieniem miasta prezesa Balliński.

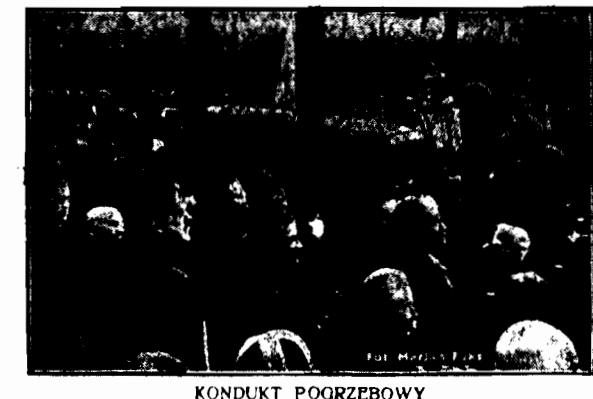
Ruszono dalej... Dzwony Katedry, Pijarów, Bernardynów i wszystkich kościołów zęły — kondukt przekraczający — opuszczający Warszawę.

Około godz. 7 kondukt dotarł do dworca Wileńskiego. Wśród szpalery, utworzonego przez szwoleżerów i piechotę, wyniesiono trumnę na peron i ustawiono na katafalku w specjalnym wagonie, przerobionym na żałobną kaplicę.

O 8-ej rano wagon ten w pociągu pospieszonym wyruszył do Wilna.



Ks. kard. arc. Kakowski w otoczeniu duchowieństwa.



KONDUKT POGRZEBOWY

## Straszna katastrofa kolejowa 178 osób skonało wśród jęków -- 76 rannych

BOSTON, 15.3. W pobliżu stacji San Jose (Costarico) wycołał się i spadł do rzeki z wybitnego nasypu pędzący całą parą pociąg spacerowy, przepelziony pasażerami.

Z pod szczątków wagonów wydobyto 178 strasznie pomazanych ciał, oraz 76 osób ciężko rannych, z których większość w stanie nierokującym wyzdrowienia.

## Niemien grozi Kownu zagładą Wezbrane fale zrywają tamy i zatapiają miasto

KOWNO, 15.3. Wylew Niemna przybrał niebywałe rozmiary. W mieście panuje panika. Olbrzymie masy kry zniszczyły most drewniany. Wały ochronne w wielu miejscach są przerwane. Dworzec kolejowy stoi pod wodą. 18 osób utonęło w falach wezbranej rzeki.

W tajnych naradach tytanów metalurgicznych nad zawładnięciem rynkami świata

## Tajne narady tytanów metalurgicznych nad zawładnięciem rynkami świata

PARYŻ, 15.3. W Paryżu odbyło się zebranie rzeczoznawców wielkiego przemysłu metalurgicznego Anglii, Francji, Belgii i Niemiec. Przedmiotem narad była sprawa zastąpienia uciążliwej konkurencji lepszą organizacją produkcji i podziału rynków. O rokowaniach tych zachowana jest jaknajciszejsze milczenie.

W tajnych naradach tytanów metalurgicznych nad zawładnięciem rynkami świata

## TRZEJ WOJEWODOWIE przybyli do Warszawy, by zatrudnić pożytecznych swoich bezrobotnych

WARSZAWA, 15.3. Bawia w Warszawie trzech wojewodowie, pp.: Manteuffel z Kelfe, Rembowski z Palokostoku i Bryła, wice-wojewoda lubelski. Sprowadzili ich do stolicy sprawy budżetowe, między innymi kwestia robot publicznych dla zatrudnienia bezrobotnych w ich województwach.

## Ohydna zbrodnia trzynastoletniego wyrostka Zamordował dla rabunku 80-letnią staruszkę

PARYŻ, 15.3. W miejscowości Emire znaleziono samotnie niezsakajacą staruszkę, 80-letnią Marcele Bachimont-Vancour, zamordowaną w jej mieszkaniu. Morderca zakradł się w nocy, zadał staruszce straszny cios nożem kuchennym w lewą stronę szyi, przecinając arterie, po czym rzucił jej na głowę poduszkę, by stłumić jejki konającej ofiary.

Sledztwo wykazało, że sprawcą zbrodni jest 13-letni Alfred Denant, wychowanek córki zamordowanej staruszki.

Zwyrodniały wyrostek przyznał się do morderstwa. Chciał on ograbić ofiarę, ale znalazł tylko 1 frank i 20 centymów.

## Nowa katastrofa górnicza

KATOWICE, 15.3. Z Gliwic donoszą, iż wczoraj rano na kopalni „Concordia” w Zabrze, wydarzyła się katastrofa zasypiania trzech górników przez masę kamieni.

## Tranzytem przez Polskę zbliży się Rosja do Europy St. Niogorełoję głównym punktem tranzytowym

Z Mińska donoszą, że rząd sowiecki w oczekiwaniu wznowienia ruchu tranzytowego przez Polskę — postanowił dokonać przebudowy toru kolejowego na linii Niogorełoję — Stolpce.

W Niogorełoję wybudowany będzie nowy dworzec kolejowy z olbrzymimi halami dla urządzeń celnych. Również dokonana będzie rozbudowa dworca w Mińsku, gdzie koncentrować się ma ruch kolejowy w Polska.

## Tysiące bogatych chłopów pobierało zapomogi dla bezrobotnych

Z Łodzi telefonują: Wyznaczona przez Magistrat komisja do sprawdzenia list bezrobotnych, stwierdziła, że ogromna liczba okolicznych włóciain, właścicieli gruntów, pobiera zapomogi w charakterze bezrobotnych. Dotychczas ujawniono przeszło 5000 takich wypadków.

Sledztwo ustaliło, że wójtowie gmin okolicznych świadomie potwierdzali fałszywe zaświadczenia rzekomych bezrobotnych w zamian za obietnice popierania ich kandydatur przy wyborach gminnych.

W sprawie tej wszczęto energiczne dochodzenia.

## Pięcioletni bohater uratował tonącego brata

PARYŻ, 15.3. O niezwykłym czynie pięcioletniego chłopca donoszą z miejscowości Bourges. Chłopiec ów, Ludwik Croaset, bawił się na brzegu rzeki z swym trzyletnim bratem Robertem.

W czasie zabawy młodszy z chłopców spadł z wysokiego brzegu do rzeki i zaczął tonąć. Starszy bez namysłu skoczył do wody i, choć umie pływać bardzo słabo, tonącego brata uratował.

## Straszna pomyłka Sześcioro dzieci zmarło wskutek zastrzyknięcia im trucizny

WIENIEN, 15.3. W jednym z przytułków pod Wiedniem zmarło sześcioro dzieci w kilka godzin po zastrzyknięciu im szczepionki antydifterytowej.

Sekcja wykazała, że śmierć dzieci nastąpiła skutkiem pomyłki państwowego instytutu seroterapeutycznego, który zamiast szczepionki, przysłał jakąś niezbadaną jeszcze truciznę.

## Zbrojny napad na urząd skarbowy w Sokalu Dozorca Witos ciężko ranny

Ze Lwowa telefonują nam: W urzędzie skarbowym w Sokalu nocy ubiegłej dokonano zamachu na kasę skarbową.

O godz. 2 w nocy gdy w gmachu urzędu skarbowego znajdował się tylko pilnujący kasy ogniotrwałej stróż Jan Witos, — przez okno wtargnęło kilku bandytów, uzbrojonych w austryjackie karabiny.

Bandyci byli zamaskowani i ucharakteryzowani w przygotowane siwe brody.

Na ich widok Witos wszczął alarm i slegnął po broń. W tej chwili ze strony bandytów padło kilka strzałów karabinowych.

Witos został ciężko ranny w głowę. Bandyci nie zdążyli rozpruć kasy i zbiegli w niewiadomym kierunku.

Policja zarządziła natychmiast pościg, który dotąd nie dał żadnych wyników.

Tęj samej nocy dokonano we Lwowie włamania do magazynu broni firmy P. Z. T., gdzie skradziono 5 karabinów.

Istnieje więc przypuszczenie, że włamania dokonała ta sama szajka bandycka, grasująca w okolicach Lwowa.

## Polska ma już zapewnione miejsce niestałe w Radzie Ligi Narodów Niemcy chcą jednak drogo sprzedać swą zgodę

PARYŻ, 15.3. Dzienniki donoszą, że delegat szwedzki Unden, telefonicznie prosił swój rząd o zwołanie parlamentarnej komisji zwołanej dla delegacji nowych instrukcji dla delegacji genewskiej. Odpowiedzi ze Sztokholmu oczekują dziś wieczorem.

„Petit Parisien” pisze, że spór obecnie dotyczy tylko daty, gdyż wobec ostatniej propozycji szwedzkiej miejsce dla Polski nietylko w zasadzie, ale już prawie faktycznie jest zapewnione.

Walka toczy się z obu stron jedynie o prestige. Jeśli bowiem aljanci zgodzą się na przesunięcie terminu przyjęcia Polski na później, będzie to kapitulacja z ich strony, o ile zaś nastąpi to już obecnie, wówczas Niemcy każą sobie drogo zapłacić za miejsce dla Polski.

„Ja też uważam — oświadczył Stressemann — że Polska powinna wejść do Rady.

Streszcza się ona w dwóch oświadczeniach, które uzyskałem dla naszych Czytelników.

— „Ale nie zaraz, nie podczas sesji, będącej niejako monopolami niemieckim, gdyż tego nasza opinia publiczna nie zrozumie.

## Dwa znamienne oświadczenia o Polsce Brianda i Stressemanna

GENEWA, 15.3. — Tel. wł. — Znamionym wypadkiem dnia była długa rozmowa, jaką miał Briand wieczorem ze Stressemannem.

— Dla nas ostatecznym i nieodwołalnym warunkiem jest jednocześnie wejście do Rady Ligi Polski i Niemiec.

Briand oświadczył: — Dla nas ostatecznym i nieodwołalnym warunkiem jest jednocześnie wejście do Rady Ligi Polski i Niemiec.

— „Ja też uważam — oświadczył Stressemann — że Polska powinna wejść do Rady.

— „Ale nie zaraz, nie podczas sesji, będącej niejako monopolami niemieckim, gdyż tego nasza opinia publiczna nie zrozumie.

Rozwiązania są tylko dwa: albo odstąpienie miejsca Polsce przez Szwecję, albo odłożenie wszystkiego, ale wyłączenie przyjęcia Niemiec, do września, a przyznajmy do czerwca.

## 6 głosów grozi nieprzyjęciem Niemców do Rady Ligi Narodów

PARYŻ, 15.3. Genewski korespondent „Petit Parisien” pisze, iż Luther i Stressemann przekonali się, że ich nieprzejednane stanowisko wywarło na większości zgromadzenia Ligi przykre wrażenie.

przeciwko kandydaturze Niemiec do Rady Ligi.

Według sprawozdawcy „ECHO de Paris”, Briand zajął wczoraj wieczorem następujące stanowisko: Jeżeli do wtorku nie będzie osiagnęty kompromis, to cała sprawa przedstawiona zostanie ogólnemu zgromadzeniu Ligi i Francja, odzyskawszy swobodę działania, zgłosi rezolucję, wyrażającą formalne veto

Taki wniosek, motywowany w dyskusji na ogólnym zgromadzeniu, ma, jak się zdaje, zapewnione poparcie Francji, Włoch, Czechosłowacji, Brazylii, Hiszpanji i Urugwaju, a więc większość w Radzie.

W ostatniej chwili dowiaduje się „Matin”, że wieczorne spotkanie Brianda ze Stressemannem nie dało żadnego wyniku.

W ostatniej chwili dowiaduje się „Matin”, że wieczorne spotkanie Brianda ze Stressemannem nie dało żadnego wyniku.

## Nowe wybory do Rady Ligi Narodów Jedyne wyjście z groźnej sytuacji

GENEWA, 15.3. — Tel. wł. — Posiedzenie oficjalne Rady Ligi naznaczone na dziś, godzinie 5 po południu, nie odbyło się i zostało przełożone na poniedziałek.

Dzisiaj rozszalała się pogłoska, że wielkie mocarstwa znalazły nowy kompromis, który ostatecznie pozwoliłby zlikwidować obecną sytuację, tak groźną dla istnienia Ligi Narodów.

Natomiast odbywały się w ciągu całego dnia liczne konferencje nieoficjalne między delegatami poszczególnych państw, zasiadających w Radzie a delegacją niemiecką.

Nowy ten kompromis polega na tym, że państwa, posiadające w Radzie Ligi miejsca niestałe, których kadencja kończy się w wrześniu, już podczas obecnej sesji mają złożyć swe mandaty. Istnieje przypuszczenie, że inne państwa posiadające niestałe miejsca pójdą ich śladem.

Vanderveelde i Unden odbyli między innymi dłuższą konferencję ze Stressemannem. Vanderveelde omawiał sprawę rozszerzenia Rady i programu pracy komisji, która ma przewozić reorganizację Rady Ligi.

Wówczas odbyłyby się za parę dni wybory na wszystkie miejsca niestałe.

Unden natomiast ujawnił swe poglądy z delegacją niemiecką.

Według obiegających pogłosek Polska otrzymałaby przy wyborach wszystkie głosy z wyjątkiem Niemiec i Litwy.

GENEWA, 14.3. — Tel. wł. —

### GIEŁDA

WARSZAWA, 15.3. Bank Polski płaci dziś za dolara 7.80, banki prywatne 7.85, a czarna giełda usiłuje utrzymać bez powodzenia poziom 8.10 — 8.12.

NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Rubel złoty	4.32	Dolar złoty	8.07
Berlin	1.93	Belgia	(za 100) 36 i pół
Holandia	(za 100) 316.00	Londyn	(za 1) 39.40
Paryż	(za 100) 28 i pół	Praga	(za 100) 23 i pół
Szwajcaria	(za 100) 151.00	Wiedeń	(za 100) 111.00
Włochy	(za 100) 32.00	ZURYCH, 15.3. Warszawa	67 i pół
Papiery lokacyjne			
5 proc. poz. kongresyjna	26.00		

Atake

B. Polski	51.00	B. Dyskontowy	5.25
B. Handlowy	1.70	B. Zachodni	0.85
B. Zw. Sp. Zarob.	4.00	Puls	0.39
Spiess	2.15	Elektryczność	1.40
Chodorów	3.90	Crestocice	0.83
Gostawica	1.15	Warsz. Cukier	2.23
Pirley	0.37	Łazy	0.08
Dzrzewo	0.30	Węgiel	2.50
Nobel	1.30	Cegielski	7.40
Fitzner	2.30	Lipow	0.58
Modrzewów	2.15	Norbilla	0.84
Ostrówieckie	4.85	Pocisk	0.60
Rudziński	0.85	Starachowice	1.02
Wulkan	1.00		

**Wojna i polityka**  
**Wojna i polityka**  
**Wojna i polityka**

**Wojna i polityka**  
**Wojna i polityka**  
**Wojna i polityka**

**Wojna i polityka**  
**Wojna i polityka**  
**Wojna i polityka**

**Wojna i polityka**  
**Wojna i polityka**  
**Wojna i polityka**

# Szwecja — herold niemiecki przed Ligą Narodów

## Od wieków była płatnym najmitą wrogów Polski

### Wszystko tam było sprzedajne: dynastia, rząd i parlament

Kiedy pan Oosten Unden, szwedzi minister spraw zagranicznych i młody doktor socjalistyczny, ogłosił kategorię protest przeciwko próbom rozszerzenia Rady Ligi Narodów — w świecie dyplomatycznym zapanowało zdumienie. Z jakiego tytułu Szwecja, trzeciordne państwo europejskie, liczące zaledwie 6 milionów ludności, zaprzęga nagłe wejść na arenę światowej polityki, jako czynnik decydujący.

Wydaje się, że Szwecja, która od wieków była płatnym najmitą wrogów Polski, wszystko tam było sprzedajne: dynastia, rząd i parlament. Kiedy pan Oosten Unden, szwedzi minister spraw zagranicznych i młody doktor socjalistyczny, ogłosił kategorię protest przeciwko próbom rozszerzenia Rady Ligi Narodów — w świecie dyplomatycznym zapanowało zdumienie.



Wojna i polityka  
 Wojna i polityka  
 Wojna i polityka

Wojna i polityka  
 Wojna i polityka  
 Wojna i polityka

Wojna i polityka  
 Wojna i polityka  
 Wojna i polityka

Wojna i polityka  
 Wojna i polityka  
 Wojna i polityka

### Marsz strzelców z Krakowa do Sulejówka

#### z życzeniami imieninowami dla Komendanta

O godz. 8-ej rano wczoraj wyruszyli z Krakowa do Sulejówka 2-ch strzelców krakowskiego obwodu: podoficer Gwilk i strzelec Konig z życzenia-

mi imieninowami dla Marszałka Józefa Piłsudskiego i z raportem o podwojeniu szeregów strzelców w Krakowie.

Wojna i polityka  
 Wojna i polityka  
 Wojna i polityka

**Akcyonariusze drobną gina jako ławice śledzi w paszczach wielorybich**

WARSZAWA, 15.3. Ostatnie ogólne zebranie Banku Polskiego wykazało zupełną dezorganizację drobnych akcyonariuszy, z których zjawiała się nieprawdopodobnie mała liczba, nie odgrywająca w kapitale zakładowym Banku żadnej prawie roli.

Wojna i polityka  
 Wojna i polityka  
 Wojna i polityka

### Dzieci w więzieniach

#### mają doznawać troskliwszej, niż dotąd, opieki

WARSZAWA, 15.3. Świeżo wydane rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości powołało do działania komitety opiekuńcze, które czuwają nad dziećmi więźniów. Wobec braku dostatecznej liczby zakładów wychowawczych, dość znaczna część skazanych przez sądy dla nieletnich odsiadywa karę w więzieniu. Urządzenia i atmosfera więzień dla dorosłych nie odpowiadają b. najmniej celom poprawy młodzieży, która nakazem wynosi z pobytu w więzieniu tylko wzmoczone skłonności przesteczne i wiedzę „fachową”, wiodącą ku

zapełnieniu wykołajentu. Aby możliwe zapobiec ujemnym wpływom więzienia nieletnich, komitety opiekuńcze mają rozwinąć akcję oświatową - kulturalną przez stałe odwiedzin nieletnich więźniów, pogadanki, lektury, rozrywki i oddziaływanie wychowawcze - umoralniająca. W skład komitetów wchodzi przedstawiciele ministerstwa sprawiedliwości, sądu dla nieletnich oraz członkowie organizacji społecznych. W Warszawie zorganizowano już komitety opiekuńcze przy więzieniach na ul. Długiej i

### Kongres sjonistów przeciw ugodzie polsko-żydowskiej

WARSZAWA, 15.3. Wczoraj rozpoczęły się dwudniowe obrady II zjazdu organizacji sjonistycznych. Zebranie zagaił przewodniczący Rady naczelnej tych organizacji, dr. Lewite. Dokonano następnie wyboru prezydium, do którego nie powołano ani jednego polskiego, ani żydowskiego. Posel Hartglas, jako prezes Koła żydowskiego, wygłosił referat polityczny, streszczający się w dwóch tezach: zwalczanie ugody polsko-żydowskiej jako sprzecznej z zasadą równouprawnienia obywateli państwa, oraz współdziałanie z innymi mniejszościami narodowymi w ramach państwowości polskiej. Na te referaty rozwinęła się długa, namiętna, miejscami burzliwa dyskusja, która będzie dziś zakończona głosowaniem. W zebraniu bierze udział około 300 delegatów.

Wojna i polityka  
 Wojna i polityka  
 Wojna i polityka

### Czego żądają socjaliści od rządu

#### Uchwały Rady Naczelnej P. P. S.

WARSZAWA, 15.3. Pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego rozoczała się wczoraj dwudniowa konferencja Rady naczelnej P. P. S. w obecności 50 członków. Po referatach i całodziennych dyskusjach Rada naczelna znaczną większością głosów przyjęła rezolucję stwierdzającą, że mimo wysiłku ministrów socjalistycznych, prace rządu posuwały się dotąd o wiele za powoli. Wobec tego Rada naczelna uważa za bezwzględnie koniecz-

### Liga zdemaskuje Niemcy

#### Oświadczenie Vanderveledego

WARSZAWA, 15.3. — Tel. wł. — Vandervelede oświadczył prasie, że jeśli Niemcy wycofają zgłoszenie do Ligi, to walne Zgromadzenie ogłosi publicznie, iż wszyst-

kie państwa szły na najdalsze kompromisy. Kompromisy uniemożliwiła pojejrzana polityka niemiecka.

### Wykrycie nadużyć w wojskowym Instytucie geograficznym

#### Aresztowanie dwóch oficerów

WARSZAWA, 15.3. W wojskowym Instytucie geograficznym wykryto poważne nadużycia. Na ślad nadużyć natrafiono przy miesięcznej kontroli administracyjnej i przekazano śledztwo korpusowi kontrolerów. W wyniku tego śledztwa prokurator zarządził aresztowanie 2 oficerów Instytutu, maj. Omięckiego i porucznika Thana. Dalsze dochodzenie trwa. Pole do nadużyć — według zastrzeżeń przez nas informacji — była chaotyczna i niezgodna z przepisami gospodarka Instytutu, który miał do dyspozycji 2 fundusze, jeden budżetowy, a drugi własny handlowy, oparty na samowystarczalności.

Mimo, że Instytut ma własną drukarnię, — pracowała ona głównie dla potrzeb prywatnych odbiorców, roboty zaś wojskowe powierzano w części prywatnym firmom, co właśnie dawało szerokie pole do nadużyć i braków w kasie. Dziwne praktyki panowały podobno przy dostawach papieru i innych materiałów, na co przetrzeli przeprowadzano nie w myśl przepisów, tylko fikcyjnie. Aresztowany major Omięcki był zastępcą kwatermistrza i u niego to właśnie wykryto braki w kasie. Porucznikowi Thanowi, który był dowódcą oddziału sztabowego, zarzuca się nieporządki w gospodarce tego oddziału.

### Rozporządzenie Generalnej Dyrekcji służby zdrowia

#### przeciw 10 tysiącom rodzin

Generalna Dyrekcja służby zdrowia opracowała projekt nowego rozporządzenia o wyrobie i obrocie specyfików farmaceutycznych. Ponieważ opinie zainteresowanych władz i organizacji wskazywały na konieczność poczynienia z tym rozporządzeniem, przeto dyrekcja wyznaczyła w celu uzgodnienia tekstu projektowanego rozporządzenia.

### Polsko-rumuńska konferencja prasowa

#### odbędzie się w Jassach

BUKARESZT, 14.3. W przyszłym tygodniu ma się odbyć w Jassach rumuńsko - polska konferencja prasowa.

Technicznym przygotowaniem konferencji zajęły się miejscowe organizacje dziennikarskie.

### Polska ma więcej „szczęścia” w literaturze, niż w polityce

Sprawa rozwoju naszych stosunków literackich na granicy międzynarodowym posuwa się od kilku lat bardzo pomyślnie. Jak już pisaliśmy, niecałkowicie odbędzie się w Warszawie międzynarodowy kongres prawa autorskiego, który organizuje się obecnie pod egidą Kasy Mianowskiego. Na kongresie tym, obok rewizji konwencji berneńskiej, jednym z głównych punktów programu będzie referat o uchwalenem przez Sejm nowem prawie autorskiem. Jednocześnie weźmiemy udział w drugim kongresie międzynarodowym, a mianowicie w kongresie P. E. N. Klubów, który się odbędzie w Berlinie w d. 16 do 19 maja r. b. Na kongres ten Polski Klub Literacki wysłał dwu delegatów: pp. Juliusza Kaden-Bandrowskiego i M. Tretera.

### Ameryka walczy z nagością

#### Publiczność marsz do domów! artyści — do komisariatu

LONDYN 14.3. — Tel. wł. — W Detroit, w Stanach Zjednoczonych, podczas przedstawienia revue wkroczyła na scenę policja i opróżniła salę z widzów. Aktorów i aktorki w kostju-

mach zaprowadzono do urzędu policyjnego, gdzie przybyła komisja cenzuralna, która orzekła, że przedstawienie może się odbywać pod warunkiem, że artyści muszą uzupełnić swe stroje.

### Katastrofa na torpedowcu włoskim

#### 2 marynarzy zabitych, 1 ranny

RZYM, 13.3. Na drodze do Spezzii na wojennym torpedowcu „Carini” nastąpiła katastrofa.

Podczas ćwiczeń nabój armatni wybuchł w kufle. 2 marynarzy zostało zabitych, jeden ciężko ranny.

### 32 górników uratowanych

#### 2 zabitych, 3 lekko rannych

BYTOM, 14.3. O nieszczęśliwym wypadku w kopalni Carsten - Centrum donoszą dzisiaj, że dzięki niestrudzonej pracy załóg ratunkowych do godz. 3 i pół zdołano wyratować 32 górników.

Zawalenie się chodnika nie spowodowało większych szkód.

### Mussolini nie wypuszcza z Włoch kataryniarzy

Najnowszy dekret rządu faszystowskiego zabrania wydawania paszportów zagranicznym włoskim kataryniarzom, gdyż, zdaniem Mussoliniego, taki sposób zarobkowania może wywołać za granicą ujemne wrażenie o Włochach.

Wobec braku dostatecznej liczby zakładów wychowawczych, dość znaczna część skazanych przez sądy dla nieletnich odsiadywa karę w więzieniu. Urządzenia i atmosfera więzień dla dorosłych nie odpowiadają b. najmniej celom poprawy młodzieży, która nakazem wynosi z pobytu w więzieniu tylko wzmoczone skłonności przesteczne i wiedzę „fachową”, wiodącą ku

# Straszna omyłka sądowa

## Człowiek niewinny skazany na 10 lat ciężkiego więzienia

Naras przychodzi nowy świadek i mówi: --- To ja przystąpiłem kałużę krwi gałazkami...

WARSZAWA 14. III. Głośna i tajemnicza sprawa trupa kobiety na placie kolejowym pod Choszczówką przyjęła rewelacyjny obrót.

Sledztwo policyjne doprowadziło swego czasu do aresztowania właściciela pobliskiego folwarku, Piotra Michalika.

Liczne poszlaki przemawiały za tem, iż zmarła Anna Galicka padła z jego ręki.

Ponieważ Galicka, będąca w służbie u Michalików, łączyły z chlebobawcą stosunki miłosne, przeto zrodziło się przypuszczenie, iż chciał on zgładzić kobietę, domagając się alimentów dla dziecka, którego się spodziewała.

Na poparcie tej koncepcji policja wskazywała na znalezione w lesie kałużę krwi, a obok niej ślady obuwi Michalika.

Wiele danych przemawiało za tem, że domniemany morderca zabił ofiarę siekierą i dla upozorowania wypadku zanosił trupa na plac kolejowy.

Sąd okręgowy, przed którym oskarżony stanął, skazał go na 10 lat ciężkiego więzienia.

Jako jeden z najważniejszych motywów wyroku, sąd podał okoliczność, że gałazki, któremi była przykryta dla niepoznaki kałuża krwi, legły ścięte siekierą Michalika.

Fakt ten stwierdził eksperci ponad wszelką wątpliwość na

podstawie charakterystycznych szczerb na topórze i odpowiadającym im linjom na drzewie.

Wczoraj sąd apelacyjny Michałika całkowicie uniewinnił.

Obrońcy oskarżonego adw. Brokman i Sokolowski sprawdzili świadka, — który już po fakcie znalezienia trupa do czasu przybycia sędziego śledczego.

Rzekomy zbrodniarz, obciążony 10 latami katorgi, wyszedł niespodzianie na wolność.

Winę strasznej omyłki ponosi w tym wypadku sędzia śledczy.



W Los Angeles, w Kalifornii w wielkich szkołach tanecznych nauczycielki wraz z adeptkami w ten sposób się zabawiają podczas pauz wyciecznikowych.

### Groza analfabetyzmu powrotnego

zawisła nad Polską  
Zjazd delegatów rad szkolnych ostrzega przed ruiną szkolnictwa powszechnego

Dwudniowy zjazd delegatów rad szkolnych powiatowych i miejskich uchwalił szereg wniosków pierwszorzędnej wagi dla naszego szkolnictwa.

Zjazd broni w swych uchwałach gorąco samorządu szkolnego, protestuje przeciw zakusom odsuwania społeczeństwa od wpływu na szkolnictwo, co, jak wiadomo, jest jednym z najwybitniejszych punktów „projektowanej reformy” min. Grabskiego.

Niemniej energicznie brzmia wnioski Zjazdu, dotyczące redukcji w szkołach powszechnych, Zjazd zwraca uwagę na szereg błędów pedagogicznych, że nadmierne powiększenie liczby dzieci przypadających na jednego nauczyciela, wywoła zupełną bezwartościowość nauczania i może wywołać nawet objawy powrotnego analfabetyzmu.

Zjazd wyraża przekonanie, że bez postawienia w należyty sposób kwestii budowy gmachów szkolnych nie może być mowy o realnej idei powszechnego nauczania.

### Spisek modystek nowojorskich przeciw małym kapelusikom

Moda skromnych „toczków” pozbawia je chleba

Przewodniczący związku damskiego przemysłu kapeluszniczego w Ameryce twierdzi, że przemysł ten stracił w zeszłym roku 50 proc. swych normalnych dochodów. Kobiety bowiem przystąpiły do noszenia

małych, ciemnych kapeluszy przy wszystkich okazjach.

Cierpią na tym i pokrewne gałęzie, jak wytwórci piór, sztucznych kwiatów itp.

Postanowiono przeto zapocząć energiczną reklamę rozpoznając

kampanię, mającą na celu przekonanie pań nowojorskich do wielkich, bogato ubranych kapeluszy.

Kapelusze mają być w jaskrawych barwach, gdyż zawsze

przedz się „opatrzyć” kapelusz kolorowy i dama sprawi sobie nowy.

Akcja ta ma podobno zapewnić ponaracie największych paryskich rysowników modeli, cała trudność polega jedynie na

modzie krótkich włosów, duży kapelusz bowiem nie trzyma się dobrze na ostrzyżonej głowce.

### Nagrodzone piękności pieskie



Pierwszą nagrodę rasy psów afganistańskich otrzymał „Rance”, własność mjr. Bell-Murray'a.



Terier nagrodzony pierwszą nagrodą na wystawie psów w Crystal Palace w Londynie.

### „Dłogi piesku-kochaj mnie“



W londyńskich parkach, holach hotelowych, na ulicach można często ujrzeć podobnie rozkoszne obrazki. Rozchmurzają one ponure twarze Anglików.

### KRATKI SĄDOWE

#### PRZEKUPIONY SĘDZIA

WARSZAWA, 15.3.

Zaluję niezmiernie, że nie mam wyjątkowego zaszczytu znać p. Michalina Rybakowa (Dobra nr. 20), gdyż nie czekając na jakieś przypadkowe spotkanie na ulicy, wsadziłbym się w smoking (całkowicie zapłacony, bo żaden krawiec nie chciał mi dać na kredyt) — i złożyłbym tej damie wizytę.

Tym razem byłoby to nie normalnie nudny „zabieg”, czy „wyczyn” towarzyski, lecz raczej rodzaj wywiadu na temat obrazu czci damskiej, tudzież przekupstwa sędziów.

Obadwa tematy niezwykle interesujące i aktualne: część damska jest to obiekt, w którego obronie z wielką zapalczywością stajemy i na który z niemięjszą zapalczywością nastajemy.

A przekupstwo sędziów? Mój Boże! W tych czasach tak łatwo trafić na ławę oskarżonych bodajby za niezapłacenie 19-cj raty podatku od liczenia dziur we własnych spodniach, że lepiej wiedzieć, z jakimi sędziami będzie się miało do czynienia.

Przypuszczam, że zacna pani Michalina nie odmówiłaby mi wywiadu. Wyglądałby on mniej więcej tak:

— Dzień dobry pani!  
— Dla kogo dobry, to niech się cleszy!  
— Czyżby dla pani nie był dobry?

— Niekoniecznie, a wszystko przez te...

Tu następuje szereg dziwnie jednorodnych i lapidarnych epitetów pod adresem pp. Marjanny Małkiewiczowej i Heleny Iryńskiej, które pozwały p. Michalina o obrazę czci: jest i genealogia matek i obarczanie psów szczególnymi funkcjami, i propozycja wylewu serdeczności na mięsiste części p. Michaliny.

— Przyjmuję to do wiadomości, jednak panią skazano za obrazę czci tych pań.

— Jaka one tam mają cześć, kiedy Małkiewiczowa to..., a Iryńska nawet...

Miejsca kropkowane zechce Czytelnik wypchnąć sam.

— No, a jakże to było z tem przez kupieniem sędziów? Musiała pani mieć na to dowody, skoro tak twierdziła?

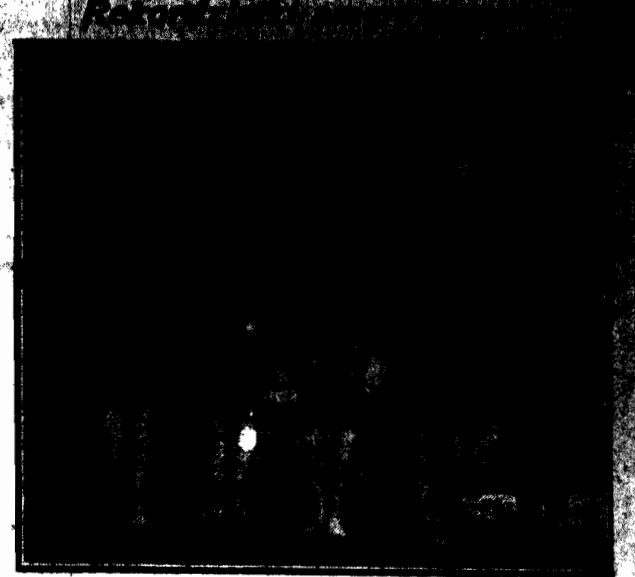
— Od dowodów to jest rzadca i dzielnicy, a mnie co tam do dowodów?

— Na jakiejże więc zasadzie postawiła pani zarzut tak ciężki?

— Bez żadnych dowodów i zasad. Takie miałam w sercu przecucie!

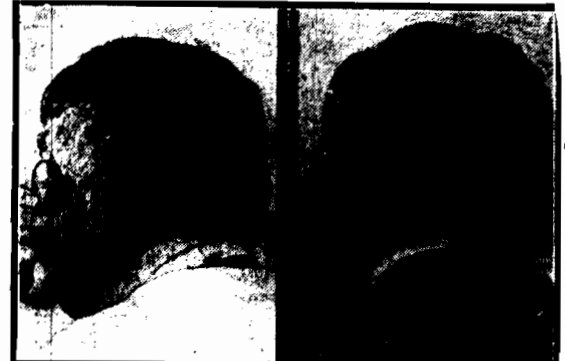
— No i skazano panią za tę zniechęcającą na trzy miesiące więzienia?

— Przecież, że skazała, ale będą apelować!



Na półwyspie Florydy stanowiącej amerykańską Riviere, odbył się świąteczny wielki mecz pływacki. Na ilustracji widzimy pięć rekordowych pływaczek.

# CAŁA POLSKA MA TYLE RADU ILE KAŻDY SZPITAL PARYSKI



### RAK ZA UCHEM

Przed kuracją Po kuracji

stosunkowo niewielkie zastosowanie. Tęczaśm rak szerzy w społeczeństwie naszym wielkie spustoszenie.

Z pośród metod leczenia tej choroby, leczenie radem daje dużo nadziei na pomyślny wynik. W przypadkach rozpaczliwych w których o wyleczeniu nie może być mowy, rad daje jednak znaczną poprawę.

Raki skórne leczą się dobrze radem, które ma też duże zastosowanie nie w ginekologii, zastępując niefekcyjnie zabiegi operacyjne.

Leczenie radem polega na wystawieniu na jego działanie chorych organów. Rad jest rozmieszczony w małych przyrządach zwanych aplikatorami lub filtrami. Te ostatnie mają za zadanie osłabić nieco siłę działania radu. Dawkowanie i czas działania

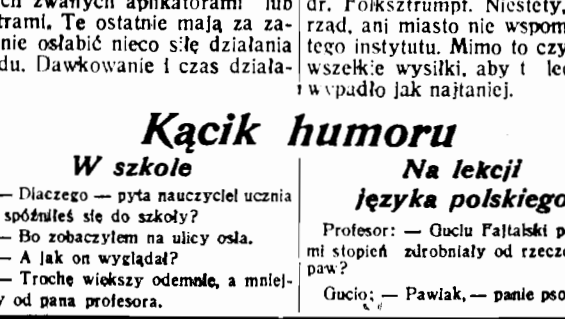
Instytut radowy mieści się w Warszawie przy ulicy Karowej nr. 31. Prowadzi go dr. Folksztrumpf. Niestety, ani rząd, ani miasto nie wspomagają tego instytutu. Mimo to czyni się wszelkie wysiłki, aby i leczenie wypadło jak najtaniej.

W szkole — Dlaczego — pyta nauczyciel ucznia — spóźniłeś się do szkoły?  
— Bo zobaczyłem na ulicy osła.  
— A jak on wyglądał?  
— Trochę większy odemnie, a mniejszy od pana profesora.

Na lekcji języka polskiego  
Profesor: — Guclu Fałtalski powieść mi stopień zdrobniałą od rzeczownika paw?  
Guclu: — Pawiak, — panie psorze



### Medale Carnegiego za ratowanie bliźnich



Podczas wielkich burz na oceanie Spokojnym szczególną odwagę i poświęceniem odznaczili się przy ratowaniu rozbitków Jimmy O'Rourke i Al Lay.

Zadanie...  
Zadanie...  
Zadanie...

Zadanie...  
Zadanie...  
Zadanie...

Zadanie...  
Zadanie...  
Zadanie...

Zadanie...  
Zadanie...  
Zadanie...

Zadanie...  
Zadanie...  
Zadanie...

Zadanie...  
Zadanie...  
Zadanie...

## Czytajcie „Wiedzę i Życie”.

Z dniem 1 marca r. b. zaczął wychodzić pod redakcją J. Jędrzejewicza, dyrektora „Pewnego Uniwersytetu Korespondencyjnego”, nowy miesięcznik popularno-naukowy p. t.: „Wiedza i Życie”. Zadaniem tego piśmie jest popularyzowanie wiedzy we wszystkich jej dziedzinach i tą drogą dawanie szerokim masom naszej publiczności dla każdego zrozumiałej, ciekawej lektury o najnowszych postępach myśli ludzkiej, o nowych wynalazkach, cudach techniki, podrózkach i badaniach geograficznych i t. d.

D-ra Jantsena o gwiadach podwójnych, Generała M. Zaruskiego o żegludzie morskiej, Prof. Noakowskiego o stylach w architekturze, Prof. D-ra Szymonowskiego o symbolu, Prof. D-ra Patkowskiego o rozpadzie atomów i budowie materji i t. d.

Zadanie...  
Zadanie...  
Zadanie...

Zadanie...  
Zadanie...  
Zadanie...

Zadanie...  
Zadanie...  
Zadanie...

Zadanie...  
Zadanie...  
Zadanie...

## Małżeństwo zahypnotyzowanego.

Człowiek, który zapomniał o swoim ślubie.  
Nieprzeciętny proces toczył się w ostatnich dniach przed paryskim trybunałem, którego przewodniczył sędzia Gautier Rougeville. Rodzina pewnego przemysłowca, rzekomo umysłowo chorego, zażądała unieważnienia jego małżeństwa z dwóch powodów: po pierwsze, człowiek, o którego chodziło, nie wstąpił dobrowolnie w związek małżeński, powtórnie, jako człowiek umysłowo chory w ogóle nie mógł powziąć żadnej legalnej decyzji. Problem, który przedłożono trybunałowi do rozwiązania, nie był bynajmniej łatwy, ponieważ królowi Izydora Simon twierdził, że tenże został przez swą żonę zahypnotyzowany i w ten sposób zmuszony do małżeństwa.

Przystępna bardzo cena (4 zł 50 gr kwartalnie) oraz ciekawa i urozmaicona treść niewątpliwie zapewnią piśmie szerokie powodzenie.  
Adres redakcji: Warszawa, Chmielna 33 m. 5.

Adwokat rodziny Simona usiłował przekonać sędziego, że młody małżonek dlatego zapomniał o weselu, ponieważ brat ślub w transie hypnotycznym.  
W kilka godzin potem, kiedy hipnoza przestała działać, zapomniał o tem, co się stało. Sędzia jednakowoż, mając ciągle przed oczyma przykład rozortartego filozofa Chamforta oświadczył, że niema należytych podstaw do unieważnienia małżeństwa człowieka, który zapomniał o swoim ślubie.

Przedłożonych aktów nie wynikało z całą jasnością, czy Izydor Simon w momencie zawierania małżeństwa był umysłowo chorym, czy też nie. Zresztą we Francji niema ustawy, która by umysłowo choremu, o ile tylko nie jest niebezpieczny dla otoczenia, zabraniała wchodzić w związki małżeńskie, wobec tego nie można tak ni stąd, ni zowąd zawarować już małżeństwa unieważniającego.

Przedłożonych aktów nie wynikało z całą jasnością, czy Izydor Simon w momencie zawierania małżeństwa był umysłowo chorym, czy też nie. Zresztą we Francji niema ustawy, która by umysłowo choremu, o ile tylko nie jest niebezpieczny dla otoczenia, zabraniała wchodzić w związki małżeńskie, wobec tego nie można tak ni stąd, ni zowąd zawarować już małżeństwa unieważniającego.

## Trzewiki nieboszczyka.

Zamieć... mróz coraz silniejszy...  
Kompanja nasza, trupa, sobie drogę wśród zasp i kurhanów śnieżnych, maszerowała na przelaj przez pola, ciężkim, powolnym krokiem.  
Dawczy i spiewy (bez których trudno wyobrazić sobie zawsze pełne życia i humoru wojsko polskie) dawno już ucichły; tylko dawał przyjaciel plutonowy Hława i kapral Wąsik, pierwszy poch dążył z armji austriackiej, drugi zaś — z rosyjskiej, prowadził zażarty spor, usiłując dowiedzieć, która z ich armji macierzystych była waleczniejsza.  
Obaj dusili kiedyś do przekonania, że wojsko nasze jest bezsprzecznie najmocniejszem ze wszystkich wojsk na świecie, ale zdaniem pierwszego następny szczebel na symboliczną drabinie waleczności zajmowali austriacy, drugi zaś przytaczał cały szereg dowodów i argumentów, zaklinał się na wszystkie świętości, że mając to bezwzględnie przysługuje armji rosyjskiej.  
— Ty ponisyl tylko! Nad

międzynarodowa komisja śledcza, sądy rozjemcze i t. d. Liga Narodów zamierza...  
— Ale o samarach Ligi Narodów słyszeliśmy już wczoraj — przerwał ktoś z tyłu.  
Mietek lubiany był przez wszystkich; szczery, tycyliwy, uchodził za wyrocznię we wszystkich kwestiach, jakie się wyłaniały, gdyż wrodzony niepospolity rozum, wykształcenie, bogate, mimo młodego wieku, doświadczenie życiowe i szybka orjentacja umożliwiały mu wydawanie nieomylnego sądu w najbardziej zawyżłych, skomplikowanych i obcych dla niego, sprawach.  
Ugódwiec z przekonania, gorący zwolennik Ligi Narodów i konferencji międzynarodowych (na które ciągle się powoływał), tylko jednego bolszewików wyrzucał poza nawias swego pokojowego usposobienia.  
Miał jedną wadę; był „niepoprawnym” prawnikiem w całym tego słowa znaczeniu; mam wrażenie, że nawet mówiąc o piękności Poli Negri lub innej gwiazdy filmowej, sznaczyłby na wstępie:  
— Ze stanowiska prawnego... Przyjacielowi memu brakowało jeszcze jednej rzeczy, nie mającej, co prawda, zgola nic wspólnego z jego charakterem

Wielki lubiany był przez wszystkich; szczery, tycyliwy, uchodził za wyrocznię we wszystkich kwestiach, jakie się wyłaniały, gdyż wrodzony niepospolity rozum, wykształcenie, bogate, mimo młodego wieku, doświadczenie życiowe i szybka orjentacja umożliwiały mu wydawanie nieomylnego sądu w najbardziej zawyżłych, skomplikowanych i obcych dla niego, sprawach.  
Ugódwiec z przekonania, gorący zwolennik Ligi Narodów i konferencji międzynarodowych (na które ciągle się powoływał), tylko jednego bolszewików wyrzucał poza nawias swego pokojowego usposobienia.  
Miał jedną wadę; był „niepoprawnym” prawnikiem w całym tego słowa znaczeniu; mam wrażenie, że nawet mówiąc o piękności Poli Negri lub innej gwiazdy filmowej, sznaczyłby na wstępie:  
— Ze stanowiska prawnego... Przyjacielowi memu brakowało jeszcze jednej rzeczy, nie mającej, co prawda, zgola nic wspólnego z jego charakterem

Wielki lubiany był przez wszystkich; szczery, tycyliwy, uchodził za wyrocznię we wszystkich kwestiach, jakie się wyłaniały, gdyż wrodzony niepospolity rozum, wykształcenie, bogate, mimo młodego wieku, doświadczenie życiowe i szybka orjentacja umożliwiały mu wydawanie nieomylnego sądu w najbardziej zawyżłych, skomplikowanych i obcych dla niego, sprawach.  
Ugódwiec z przekonania, gorący zwolennik Ligi Narodów i konferencji międzynarodowych (na które ciągle się powoływał), tylko jednego bolszewików wyrzucał poza nawias swego pokojowego usposobienia.  
Miał jedną wadę; był „niepoprawnym” prawnikiem w całym tego słowa znaczeniu; mam wrażenie, że nawet mówiąc o piękności Poli Negri lub innej gwiazdy filmowej, sznaczyłby na wstępie:  
— Ze stanowiska prawnego... Przyjacielowi memu brakowało jeszcze jednej rzeczy, nie mającej, co prawda, zgola nic wspólnego z jego charakterem

Wielki lubiany był przez wszystkich; szczery, tycyliwy, uchodził za wyrocznię we wszystkich kwestiach, jakie się wyłaniały, gdyż wrodzony niepospolity rozum, wykształcenie, bogate, mimo młodego wieku, doświadczenie życiowe i szybka orjentacja umożliwiały mu wydawanie nieomylnego sądu w najbardziej zawyżłych, skomplikowanych i obcych dla niego, sprawach.  
Ugódwiec z przekonania, gorący zwolennik Ligi Narodów i konferencji międzynarodowych (na które ciągle się powoływał), tylko jednego bolszewików wyrzucał poza nawias swego pokojowego usposobienia.  
Miał jedną wadę; był „niepoprawnym” prawnikiem w całym tego słowa znaczeniu; mam wrażenie, że nawet mówiąc o piękności Poli Negri lub innej gwiazdy filmowej, sznaczyłby na wstępie:  
— Ze stanowiska prawnego... Przyjacielowi memu brakowało jeszcze jednej rzeczy, nie mającej, co prawda, zgola nic wspólnego z jego charakterem

Wielki lubiany był przez wszystkich; szczery, tycyliwy, uchodził za wyrocznię we wszystkich kwestiach, jakie się wyłaniały, gdyż wrodzony niepospolity rozum, wykształcenie, bogate, mimo młodego wieku, doświadczenie życiowe i szybka orjentacja umożliwiały mu wydawanie nieomylnego sądu w najbardziej zawyżłych, skomplikowanych i obcych dla niego, sprawach.  
Ugódwiec z przekonania, gorący zwolennik Ligi Narodów i konferencji międzynarodowych (na które ciągle się powoływał), tylko jednego bolszewików wyrzucał poza nawias swego pokojowego usposobienia.  
Miał jedną wadę; był „niepoprawnym” prawnikiem w całym tego słowa znaczeniu; mam wrażenie, że nawet mówiąc o piękności Poli Negri lub innej gwiazdy filmowej, sznaczyłby na wstępie:  
— Ze stanowiska prawnego... Przyjacielowi memu brakowało jeszcze jednej rzeczy, nie mającej, co prawda, zgola nic wspólnego z jego charakterem